

Ach! zła Ewa

Ach! zła Ewa narobiła,
Kłopotu nas nabawiła;
Z wężem sama rozmawiała
I jabłuszko kosztowała,
Nieposłuszna.

Adam z raju wypędzony
Zostawił plód zarażony,
Ale go z kłopotu tego
Matka Syna przedwiecznego
Wybawiła.

Robak chytry zwiódł mężatkę,
Za tę winę sam wpadł w klatkę,
Bo mu głowę podeptała,
Która od wieku przyjść miała,
Białogłowa.

Czego dawno pożąдали,
Cni Ojcowie wyglądali,
I już dziś są wypełnione
Od Proroków objaśnione
Święte słowa.

Dzisiaj w żłobie odpoczywa
Z nieba zszedliwszy prawda żywa,
Która nie będzie zawarta,
Owszem na wieki otwarta,
Że Zbawiciel

Od Aniołów ogłoszony,
Z Panny w stajni narodzony,
Skąd wesele nam przynosi,
Miły pokój ludziom głosi
Odkupiciel.